

Posłuchaj

()

Copyright Mavientura Projects e.K>

Copyright Mavientura Projects e.K>



Copyright Mavientura Projects e.K>

Ponieważ jest rzeczą możliwą, iż poprzez naszą muzykę i publikację zachęcimy niektórych do czynnego śpiewu chorałowego, dlatego pragniemy zamieścić tutaj kilka praktycznych porad oraz nuty w zapisie zarówno oryginalnym jak i współczesnym.

Aby śpiewać chorał gregoriański trzeba:

1. Być mężczyzną, czyli śpiewać basem, barytonem lub tenorem.
2. Mieć jakiekolwiek doświadczenia śpiewacze (może też być gitara w oazach).
3. Pójść do najbliższej scholi chorałowej i zobaczyć, czy przyjmą.
4. Wziąć koniecznie kilka lekcji emisji i śpiewu niezależnie od scholi.
5. Chodzić na próby i śpiewać, śpiewać, śpiewać.

Jest to w sumie bardzo proste i jak możemy zauważyć znajomość nut nie jest wymagana, ponieważ ludzie nut nieznający bardzo dobrze śpiewają ze słuchu, a *Proprium Missae* to najwyżej wszystkiego 15 do 17 minut lub 7 krótkich utworów, a nie np. *Dixit Dominus* Haendla, którego partytura obejmuje 110 stron lub *Pasja według św. Mateusza* Bacha, gdzie chórzysta się naśpiewa, oj naśpiewa, a jest to wokalnie naprawdę trudne. Ale w gregoriance wszystko dla ludzi. Osoby, które chcą w domu ćwiczyć, mogą to uczynić korzystając z załączonych przez nas nut.

Nuty zamieszczamy w notacji oryginalnej czyli w tzw. neumach oraz w notacji współczesnej będącej transkrypcją. Dużo lepiej

i łatwiej śpiewa się neumami, pod warunkiem, że człowiek się jako tako ich nauczył, bo się wówczas wie jak frazować i jak akcentować. Ale ponieważ większość nawet zawodowych muzyków neum czytać nie potrafi, to polecamy:

- najpierw nauczyć się według notacji współczesnej,
- a potem śpiewać neumami.

W sumie nie ma się czego bać, bo chorał jest bardzo naturalny, organiczny, dobrze skomponowany i po prostu łatwy do śpiewania. Oczywiście trzeba śpiewać czysto i jednym głosem oraz zwykle *a capella*, a z tym nawet nie każdy wieloletni chórzysta sobie poradzi, co oczywiście zależy od chóru. Ale wspólne śpiewanie sprawia wiele radości, a po czasie uweseli i wiernych. Więc jeżeli czyta nas jakiś muzyk kościelny, który prosił znak z niebios, czy scholę męską chorałową zakładać, to stwierdzamy autorytatywnie, że to właśnie ten znak. Adwent się zaczyna, nowy rok kościelny, więc trzeba wziąć się za śpiewanie, bo jakoś o piękno w liturgii zatroszczyć się trzeba. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related